

A

apar**a**t, anty**l**opa, arb**u**z, anan**a**s

O

oko, ok**n**o, os**a**, ok**u**lary

I

ig**ł**a, ind**y**k, Iren**k**a

E

ek**r**an, em**u**, ek**i**erka



M

ma, me, mi, mo, mu, my,
am, em, im, om, um, ym

mama, mam, my, lama, kamyk, mak, myk,
kumka, mleko, mole, Kamila, Kamil, mila,
klamka, Miki, mole, mamka

Mama ma  .

Ala ma  .

Kamil ma  .

 ma mleko.



P

pa, pe, pi, po, pu, py,
ap, ep, ip, op, up, yp

pora, plac, puma, palce, laptop, mapa, lupa,
pompa, papryka, plan, plama, kapie,
kupuje, pasek, pisak, parasol, Piotr,
Polska, pióra, pakunek

Kto to?

To pan Piotr, a to pani Wanda.

Pan Piotr to rolnik.

Ma owcę Elkę, kuca Siwka i kotkę Pusię.

Pani Wanda ma pelerynę i spódnice
w kwiatki.



Ł

ła, łe, łi, ło, łu, ły,
ał, eł, ił, oł, uł, ył

Łucja, łopata, łapa, łuk, głowa, ławka, łuna,
wół, pałka, pałac, piłka, gałka, małpa, mało,
bałwanek, dołek, cały, koła, jabłko, słowo,
błony

Jagódki

Tu las i tam las.

Oj! A co to?

To małe jagódki: Ola, Ela, Ula i Ala.

Jagódki mają zielone i seledynowe
ubranka.

Te ubranka to spódnice i spodenki.

Ubranka jagódek są ładne i wygodne.

Ula

Ola

trawa

spódnica

Ż

ża, że, żo, żu, ży,
aż, eż, oż, uż, yż, iż

żaba, żuraw, Żaneta, róža, wróżka, żuk,
żyrafa, pierożki, wstążka, książka, garaż,
bandaż, żona, mąż, Grażyna, żeton, ważka,
leżak

Żabka Zuzia

Była sobie mała żabka Zuzia.

Zuzia żyła nad stawem.

Miała tam swoje koleżanki żabki.

Lubiła pływanie i skakanie po trawie.



żabka Zuzia

trawka

tatarak

Nad stawem żył też bocian Franio.

Franio polował na żabki.

Gdy udało mu się polowanie i złapał żabkę,
to ją połykał.

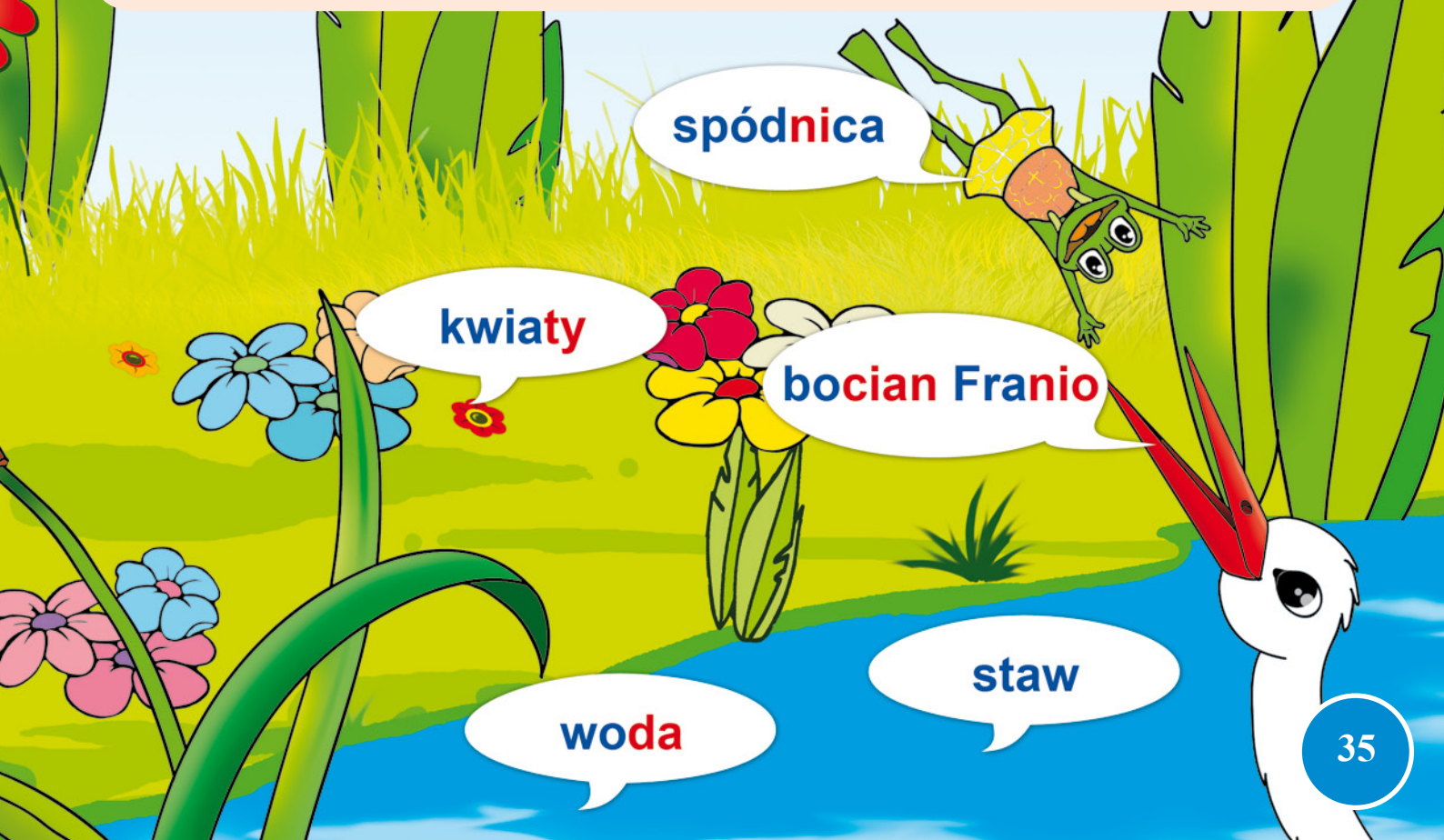
Zuzia bała się bociana. Nigdy nie
spacerowała w pobliżu jego kryjówki.
Ale inne żabki nie były ostrożne.

Ojej! Co to?

Franio złapał żabkę.

To koleżanka Zuzi.

Bocian zje ją na obiad.



Przygoda małpki Kiki

Pani Agnieszka ma małpkę Kiki.

Małpka Kiki lubi zaglądać do łazienki.

– Ale tu ładnie wygląda. Ale tu ładnie pachnie. Ale to musi być przyjemne – mruczy Kiki.

Pewnego dnia pani Agnieszka powiedziała do małpki:

– Idę do kina. Ty zostaniesz w domu. Proszę, zachowuj się grzecznie.

I wyszła. A małpka postanowiła wziąć kąpiel.

Włożyła czepek. Nalała płynu do kąpieli. Weszła do wanny i odkręciła kurek z ciepłą wodą.



- Ale przyjemnie, ale ładnie pachnie – zamruczała.
- Tylko trochę za ciepło. Oj, za gorąco! – zaczęła narzekać.
- Oj, parzy! Trzeba zatkać ten kran!
I włożyła palec do dziurki, z której leciała ciepła woda.
- Aj! Parzy! Oj! Woda ucieka! – krzyknęła.
Szybko wyskoczyła z wanny. Zachlapała całą łazienkę. Chyba jej pani nie ucieszy się, gdy wróci do domu? A jak ty myślisz?

Na podstawie wiersza A. Fredry *Małpa w kąpielu*

